



# WYSPY ELPIS

Karol Bąk i Katarzyna Gołąbek



*Żywym kwiatem prawdy jestem  
Niosę sobą nektar słońc, soczysty*

*Podaruj sobą najśłodszą rosę  
Jestestwa swojego*

*Przyjdź po mnie w chwili niepełnej  
I chłoń ocalenia nektar*

*Wyścielam sobą rozkoszy łożę  
Byś w śnieniu piękna już nie ustał*

*Po zmierzch, który nie nadejdzie  
Pozostań*





..., i zawitała w drzwiach mego domu

*Równowaga*

*Spokojna, wyważona pani*

*Zwróciła spokój dawny*

*Niechciany*

*Spokój spokojny i pożądany*

*Spokój bezpłciowy*

*Delikatny*

*Subtelny oddech wiatru*

*Sunie lupinkę samotną*

*Po nieznaną jeszcze*

*Taflę oceanu*



*Jest wiele rzeczy  
doskonałych  
Doskonałość rodzi się  
w naszych dłoniach  
wbrew twórcy  
Niedoskonałemu  
Właściwie jednak  
jest jedna rzecz  
doskonała  
...  
Smutek i tak trwać będzie  
Wiecznie*



